

# GAZETA LWÓW

Pr. Kraków  
Bibliosch



Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Wydanie niedzielne „Gazety Polskiej”.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzmy 31. (Tel. 178).

Cena  
egzemplarza  
pojedynczego  
**15 gr.**

Na dworcach  
kolejowych  
**18 gr.**

Telefon Redaktora Naczelnego 236.

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Marokko.

Lwów, 5. stycznia.

Traktaty z r. 1904 i 1912 nie uregulowały sprawy Marokka ostatecznie. Kiedy naradzano się nad losami tej ziemi, wyszło na jaw, że w Europie budzi ona zbyt wiele apetytów, by można je wszystkie po dobremu nasycić. Trzymając się tedy wypróbowanej metody zapobiegania konfliktom, podzielono Marokko na sferę wpływów. Francja, silnie interesowana przez to, że Marokko przylega do najważniejszej jej kolonii, do Algieru, zastrzegła dla siebie okupację wschodniej i środkowej połaci. Nawiększy jednak port marokański, Tanger, oddany został pod zarząd nie tylko Francji, lecz także Anglii i Hiszpanji. Wreszcie północne wybrzeże z Tetuanem i Ceuta, położoną tuż naprzeciw Gibraltaru dostało się pod sferę wpływów hiszpańskich, z zastrzeżeniem atoli, że gdyby tymczasowa dzierżycielka nie mogła własnymi siłami obronić swych interesów, Francja wstępuje automatycznie w jej prawa i obowiązki. Owoż to „jeżeli“ nadeszło — dzięki nieudolności dzisiejszego dyktatora, gen. Primo de Rivera, który powstaniu Kabyłów dozwolił wzrósł się i rozszerzył do tego stopnia, że również strefa okupacji francuskiej została przez to zagrożona. Tak więc na podstawie traktatu Francja mogłaby wystąpić z żądaniem, by jej przyznano mandat, który Hiszpanji wysuwa się z rak i faktycznie przestał istnieć.

Alc zanim jeszcze Francja podniosła głos w tej sprawie, zgłosiły się Włochy z propozycją, iż zastąpią bezradną Hiszpanję. Ta „z dobrego serca“ uczyniona oferta ma kilka przyczyn. Pierwszą jest na konieczności życiowej oparta ekspansja apenińskiego królestwa. Włochy już obecnie są przeludnione. Mają terytorjum niemal o połowę mniejsze niż Francja, a o pięć milionów więcej ludności niż galijaska republika. Dla nich więc uzyskanie nowych kolonij jest istotnie kwestią życia. Poza tem Włochy nie od dzisiaj z zazdrością spoglądają na rosnącą potęgę Francji. Latańska wspólność krwi weale nie wstrzymuje ich od rywalizacji, przedewszystkiem zaś starają się o to, by nie dopuścić Francji do preponderancji na Morzu Śródziemnem. Na koniec inna jeszcze przyczyna skłania rząd włoski do zajęcia energicznego stanowiska w sprawie marokańskiej. Mussoliniemu w tym momencie byłoby bardzo pożądanem odwrócenie uwagi narodu od stosunków wewnętrznych przez ukazanie mu doniosłych celów poza obrębem ojczystych granic.

## Noworoczne przeglądy prasy sowieckiej.

ROK UBIEGŁY STAŁ POD ZNAKIEM ZAGADNIENIA ROSYJSKIEGO. SOWIETY ZNOWU ODO SOBNIONE Z INICJATYWY CHAMBERLAINA. — USTROJ SOWIECKI MA „ZAPEWNIONĄ PRZYSZŁOŚĆ ZWYCIĘSKĄ“ (?). — ROSJA A POLSKA.

(Telefogram własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze sow., 5. stycznia.

Z Moskwy donoszą: Prasa sowiecka w swych noworocznych przeglądach zaznacza, iż w polityce międzynarodowej rok ubiegły stał niemal całkowicie pod znakiem zagadnienia rosyjskiego. Przekonanie, że pacyfikacja Europy oraz jej odrodzenie gospodarczo mogą być dokonane jedynie pod warunkiem przywrócenia Rosji jej przedwojennego znaczenia i czynnej roli w dziejach światowych — miało się stać osią politycznych linii różnych kierunków od Mussoliniego aż do Mac Donalda. Plan izolacji sowieców i ich zupełnego odosobnienia od Europy zbankrutował całkowicie. Również w łonie kierowników sowieckich zaznaczyło się mocne dążenie do współpracy z wszystkimi narodowościami na niwie gospodarczej. (Chyba za pośrednictwem „kominternu“?). Powstała gorączkowa akcja „uznać“ rząd sowieckiego ze strony Włoch, Anglii, Francji oraz całego szeregu państw mniejszych. Linja ta z końcem ub. roku załamała się nagle i z inicjatywy Chamberlaina — Rosja znów stoi obecnie przed murem, przed zwarta

ława wrogów, zmierzających do zniszczenia i podboju państwa sowieckiego.

Nie zawiera to jednak żadnego niebezpieczeństwa dla ustroju sowieckiego, gdyż ustrój ten ma „zapewniłą przyszłość zwycięską“ (?), a wszystkie usiłowania zmierzające do jego obalenia, z góry skazane są na zupełną bezskuteczność.

Poruszając sprawę stosunków polsko-sowieckich, prasa zaznacza, że rok ubiegły nie przyniósł stanowczych zmian w tym kierunku, mimo, że istnieją wszelkie podstawy do ścisłego porozumienia między Polską a Sowietami, szczególnie zaś na polu gospodarczo-ekonomicznym, na którym Polska z powodu warunków geograficznych oraz znajomości rynków sowieckich posiada dużo atutów przed innymi państwami.

Ciekawe, że prasa ta zupełnie pomija milczącym role oraz wpływ, jaki wywiera na polsko-sowieckie stosunki ciągłe nasyłanie na rasze terytorjum sowieckich band dywersyjnych oraz rozmaitych agitatorów przewrotowych.

Równocześnie zaś z Włochami zaczyna także Anglja przygotowywać się do tego, by przy nowem uregulowaniu spraw marokańskich nie pominięto jej interesów. Tu odgrywa rolę ważną także zazdrość. Ona to od r. 1918, od chwili zwycięstwa koalicji nad Niemcami, jest stałym motorem polityki angielskiej w stosunku do Francji. Przyjaźń tych obu państw ma podstawę we wielu wspólnych interesach; mimo tej przyjaźni jednak Anglja nie tylko nie pragnie nadmiernego rozrostu potęgi francuskiej, lecz usilnie wszystkimi sposobami zabiega, by do rozrostu takiego nie dopuścić.

Zresztą na północy Afryki ma Anglja w istocie bardzo ważne interesy. Marokko przylega do wielkich dróg jej, prowadzących na przelaj w głąb Afryki i do południowych jej kończyn, a posiadanie Marokka łączy się z bezpieczeństwem Suezu.

To też jeśli w angielskiej Izbie gmin komendant Kennworthy wystąpił w tych dniach z interpelacją w sprawie marokańskiej i stanowczym protestem przeciwko zajęciu przez którekolwiek z mocarstw te-

rytorjum opuszczonego przez Hiszpanję, to chyba nie trzeba być zbyt domyślnym, by przypuszczać, że interpelacja ta została zgłoszona w porozumieniu z rządem, a może nawet za cichym jego podszeptem. Chamberlain dał odpowiedź wymijającą, niemniej jednak oświadczył, że rząd angielski, bynajmniej nie myśli zrzec się prawa interwencji.

Tak więc sprawa marokańska przybierać poczyna niebezpieczny znowu charakter. Chwila jednak dzisiejsza nie nadaje się do roz-

dmuchania jej w wielką jakąś konflagrację. Najprawdopodobniej więc, aby uniknąć grozących z tej przyczyny konfliktów, mocarstwa uciekną się do pozostawienia decyzji czasowi, a na razie poproszą Hiszpanię, by nadal krwawiła się w bezowocnej walce z Kabyłami.

## ODZNACZENIE MIN. SKRZYŃSKIEGO DUNSKIM ORDEREM.

Warszawa, 4. stycz. (Tel. G. L.)

W związku z zawarciem traktatu handlowego i nawigacyjnego między Danją, Islandją i Polską, udekorował król Christian X. polskiego ministra spraw zagran. Skrzyńskiego, Wielką Wstęgą orderu Sokoła Islandzkiego.

## KANDYDACY NA CZŁONKÓW BIURA BADAŃ IA CEN.

Warszawa, 4 sty znia (Tel. GL.)

Dzienniki wymieniają następujących kandydatów na członków biura badania cen: b. M. ministra przem. i Chrzanowski, dyr. sp. dzieln. p. żywczych Mielczarski, Grotowski, kom. sarza giełdy Cążński, b. komisarza o. żywn. a. nego Hartl. ba i cyr. Kmitę.

## KONFERENCJA MIN. SKRZYŃSKIEGO Z P. DEBSKIM.

Warszawa, 4. stycznia. (Tel. G. L.)

W sobotę odbył minister spraw zagran. Skrzyński dłuższą konferencję z przew. komisji spraw zagran. posłem Debskim na temat bież. spraw politycznych, w związku z wyjazdem min. Skrzyńskiego do Helsingforsu. Ustalono też, że najbliższe posiedzenie komisji spraw zagran. odbędzie się po powrocie ministra 23-go bież. m.

## POŻYCZKA POLSKA W AMERYCE.

(Telefogram od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5. stycznia. (Z.) W związku z pogłosem o możliwości uzyskania pożyczki amerykańskiej korespondent Wasz dowiadyuje się, że nie jest wykluczone uzyskanie przez Polskę pożyczki drogą subskrypcji w Ameryce na kwotę 60 milj. dolarów. Pogłoski o tej pożyczce krążą w kołach amerykańskich.

## 8-godzinny czas pracy we wszystkich krajach.

SOCJALIŚCI MAJĄ INTERWENJOWAĆ W SPRAWIE RATYFIKACJI KONWENCJI WASZYNGTOŃSK.

Bruksela, 4. stycznia. (Tel. G. L.) Międzynar. Biuro związków zawodowych w Amsterdamie, oraz Biuro międzynarodówki socjaln. powzięły decyzję, że we wszystkich krajach socjaliści mają interwenjować na rzecz ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej, dotyczącej 8-godzinnego dnia pracy natychmiast po ratyfikowaniu konwencji przez Francję. — Vanderweide zwrócił się do mię-

dzynarod. soc. z wezwaniem, aby wystąpiła przeciw knowaniom bolszewickim oraz wyraził ubolewanie, że delegacja ang. związków zawodowych, która zwiedziła Rosję, nie potępiła bynajmniej polityki stowarzyszeń.

Paryż, 4. stycznia. (Tel. G. L.) Rada ministrów przyjęła projekt dekretu ws. prawie 8-godzinnego dnia pracy na kolejach.



**Dr. MARX TWORZY GABINET POZAPARTYJNY.**

Berlin, 4 stycznia. (Tel. G. L.) Kanclerz dr. Marx otrzymał wczoraj wieczorem od prezydenta Rzeszy Eberha oficjalną misję utworzenia gabinetu pozapartyjnego. Marx przyjął tę misję. Uważają za rzecz pewną, że do gabinetu wejdzie tylko trzech albo czterech ministrów nie będących członkami parlamentu. Wymieniane tu są teki gospodarstwa, komunikacji, sprawiedliwości i ewent. spraw wewnętrznych.

**PREZ. COOLIDGE PRZECIW ZWOŁANIU KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.**

Waszyngton, 4 stycznia. (Tel. G. L.) Prezydent Coolidge jest przeciwny zwołaniu międzynarodowej konferencji gospodarczej i rozbrojeniowej, na którą miałyby być zaproszone także Niemcy i Rosja, jak to zaproponował sen. Bora. Coolidge jest zdania, że tego rodzaju konferencja miałaby cel zbyt daleko idący, aby móc osiągnąć praktyczne rezultaty.

**ODNOWIENIE NIETYKALNOŚCI BELGJI.**

Londyn, 4 stycznia. (Tel. G. L.) Koresp. „Daily Telegr.” donosi, że odnowienie przez Anglię tradycyjnych gwarancji dla nietykalności terytorjum Belgii wywoła mniej oporu ze strony dominiów, niż jakiegokolwiek zobowiązania tego rodzaju. Zdaniem pisma, gwarancje te przedstawiają takie same korzyści, jak gwarancje Anglii co do terytoriów francuskich.

**SPRAWA KONFISKATY DÓBR HABSBERGÓW W AUSTRII.**

Wiedeń, 4 stycznia. (Tel. G. L.) Partia chrześc. socjalna wyłoniła wydział, mający się zająć zbadaniem konfiskat dóbr Habsburgów w Austrii. Partja ob staje przy bardziej dla Habsburgów korzystnym ustaleniu odszkodowania.

**AUSTRIA WYDAŁA KOMUNISTÓW.**

Wiedeń, 3 stycznia. (Tel. G. L.) Rząd austriacki postanowił wydać wszystkich obcych komunistów i uwięzić tych, którzy posiadają fałszywe dokumenty. W związku z tem aresztowano dwóch komunistycznych posłów niem. Reichstagu, którzy ukrywali się w Wiedniu pod przybranymi nazwiskami.

**Ze spraw ruskich.**

**ZMIANA W REDAKCJI „DILA”. — PIERWSZY DEBIUT NOWEGO REDAKTORA. — KPINY Z UKRAINIZACJI. — PROPAGANDA UKRAINSKA W AMERYCE. — FUZJA „PODBITYCH” PRZEZ POLSKĘ NARODÓW. — SUBWENCJE.**

Lwów, 5. stycznia.

(W.) Dotychczasowy naczelny redaktor „Dila” dr. Dmytro Lewicki ustąpił z dniem 1. bm., a kierownictwo pisma tego objął po nim dr. Wasyl Panejko, który już był przez dłuższy czas jego naczelnym redaktorem, a następnie pracował w dyplomacji Z. U. N. R. i fungował jako zastępca prezesa Delegacji ukraińskiej na Konferencji Pokojowej. Jest to rutynowany dziennikarz i publicysta o kulturze europejskiej i powszechnie ceniony dla swego taktu i rozważli.

W artykule wstępnym z 2. bm. podpisanym przez dr. Panejka otwiera on oczy społeczeństwu ukraińskiemu, że t. zw. ukRAINIZACJA na Ukrainie radańskiej, ma na celu tylko demoralizację ukraińskich włościan, robotników, pół-inteligentów i inteligentów, a głównym jej celem jest deprawowanie narodu ukraińskiego trucizną komunistyczną pod płaszczykiem ukRAINIZACJI.

Nie radzi więc absolutnie zmieniać negatywnego stanowiska wobec dotychczasowych włodarzy Ukrainy i Rosji, gdyż tak samo opanowują oni inne narody pod pozorem mołdawizacji, tataryzacji i t. d. „Bolszewicka szkoła „narodowa” i propaganda w języku ojczystym — kończy autor — doprowadza do samego serca narodu ukraińskiego truciznę śmiertelnej choroby moralnej i społecznej”.

Wywody te powinny zainteresować uczonego ukraińskiego dra Bryka, który niedawno temu w szeregu

artykułów umieszczonych w „Dile” z ciekawym zachwytem wyliczał zdobycze kulturalne Ukraińców pod obecnym rządem bolszewickim.

Związek ukraińskich towarzystw w Ameryce „Objednanie” na odbytem w listopadzie z. r. posiedzeniu postanowił poprzeć wydatną pomocą materialną towarzystwu „Szkoła Pomoc” i „Proświta” we Lwowie dla umożliwienia im prowadzenia walki o prawa narodowe. W sprawie propagandy ukraińskiej w Ameryce postanowiono drukować agitacyjne pisma ulotne i książki o stosunkach w kraju, uchwalono wydać instrukcję organizacjom, które sprawy miały poruszać na zgromadzeniach i wiecach, a oprócz tego postanowiono odnieść się do amerykańskich instytucji humanitarnych o pomoc na kulturalne i humanitarne cele dla starego kraju. Poczyniono też starania w celu wspólnego zbliżenia na gruncie amerykańskim „podbitych” przez Polskę narodów. Utworzono komitet inicjatywny dla utworzenia Związku: Ukraińsko-Litewsko-Białoruskiego, na czele którego stanął Litwin Bajrunas.

Z dochodów w listopadzie z. r. wynoszących 2516.20 dolarów postanowiono wysłać do kraju 1900 dolarów, a to: na „Riśną Szkołę” 100, na wieźni politycznych 200, na inwalidów 200, na F. B. (fundusz bojowy, Red.) 200, na sieroty 100, na propagandę polityczną 100, dla „Proświty” 50; Bursy rzemieślniczej 50.

**Okruchy.**

Gdy nowa idea przekształca się w uczucie i staje dogmatem, zwycięstwo jej zapewnione jest na czas długi i wszelkie rozumowania napróżno by ją próbowały obalić. Bez wątpienia i na dozna w końcu tego samego losu, co i zastąpiona przez nią idea, zstarzeje się i zblednie. Zanim jednak zanurze całkowicie, długo jeszcze będzie stanowiła część stałych idei dziedzicznych, nazywanych przesadami, a mimo to szanowanych. Idea dawna, nawet wtedy, gdy jest już tylko wyrazem, dźwię-

kiem, cieniem, posiada jeszcze władzę magiczną, nie bez wpływu na nasze serca. Tak się utrzymuje stare dziedzictwo przeżytych idei, opinii i zwyczajów, przyjmowanych pobieżnie, a które nie wytrzymałyby najłżejszej krytyki, gdybyśmy wogóle zadawali sobie pracę krytykowania ich. Jakże niewielu ludzi jest w stanie rozbić własne opinie i jak niewiele z tych opinii pozostałoby, po najłżejszym rozbięciu.

„Psychologia rozwoju narodów”.  
Gustawa Le Boura.

**ALBAŃSKIE ZGROMADZENIE NARODOWE.**

Białogród, 4. stycznia. (Tel. G. L.) Nowy władca albański Ahmed Bej Zogu oświadczył korespondentowi „Politika”, że pierwszym jego czynem będzie zwołanie albańskiego Zgromadzenia Narodowego na 12. stycznia.

**ECHA LISTU ZINOWIEWA.**

Londyn, 4. stycznia. (Tel. G. L.) Rakowski zawiadomił Chamberlaina, że wobec odmowy Wielkiej Brytanii przedłożenia kwestji autentyczności listu Zinowiewa sądowi rozjemczemu, uważa tę sprawę za załatwioną.

**ROSJA NA WYSTAWIE SZTUKI DEKORACYJNEJ W PARYŻU.**

Paryż 4. stycznia. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą, że wkrótce przybędzie do Paryża siostra Prockiego, celem objęcia kierownictwa wydziału rosyjskiego na wystawie sztuki dekoracyjnej.

**NAPAD NA LITERATA HISZP. W PARYŻU.**

Paryż, 4. stycznia. (Tel. G. L.) Hiszpański literat Carretera, autor książki skierowanej przeciw Blasco Ibanezowi, został napadnięty na bulwarach i mocno poturbowany. Sprawcami napadu są, zdaje się, hiszpańscy komuniści.

**ANGIELSKIE OBAWY.**

Londyn, 4. stycznia. (Tel. G. L.) „Times” wyrażają obawę w korespondencji z Bejrutu, że w razie, gdyby posłem francuskim w Angorze mianowany został znany turkofil Franklin - Bouillon, nakloniłby on rząd francuski do wydania Turcji Aleksandretty i Antiochii.

**WIELKA ILOŚĆ BEZROBOTNYCH W WIEDNIU.**

Wiedeń, 4 stycznia. (Tel. G. L.) Zaniepokojenie budzi tutaj rosnąca ilość bezrobotnych. W samym Wiedniu policzono ich 71.000, czyli o 7 tysięcy więcej, niż przed rokiem. Ogólna liczba bezrobotnych w całej Austrii wzrosła na 195.000.

**WZROST DROŻYZNY W GRUBNIU O 1.57%.**

Warszawa 4 stycznia. (Tel. G. L.) Komisja do badania cen artykułów spożywczych stwierdziła, iż wzrost drożyzny w grudniu dla m. Warszawy wynosił 1.07% w porównaniu ze stanem w mie. listopadzi.

Feljton „Gazety Lwów.” z d. 6. 1 1924

THEOPHILE GAUTIER. 23

**Dusze w odlocie.**

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

Oblicze hrabiego spłonęło szkarłatem. Uniósł był przed laty z alei parkowej grudę ziemi z odbiciem drobnej stopki i chował ją, jak relikwie, w przedziwnej roboty szkarłatce z cedrowego drzewa, inkrurowanej srebrem i perłową masą, której mikroskopijny kluczyczek nosił zawsze — jak inkluz — przy sobie na cienkim weneckim łańcuszku.

Spostrzegłszy zakłopotanie gościa, pan Baltazar Cherbonneau, człowiek wytwornych manier, nie nalegał więcej, podprowadził go natomiast ku stołowi, na którym widniało szerokie naczynie szklane, napełnione kryształowej czystości wodą.

— Musiał pan zasłyszeć o zwier-

ciadle magicznem, w którym Meffisto dał urzeć Faustowi obraz Heleny. Nie będąc szatanem i djabelskimi nie posługując się sposobami, mogę i ja dać panu oglądać widok w tym rodzaju. Proszę tylko pochylić się nad powierzchnią wody i skupić myśl na osobie, którą byś pan rad w niej obaczyć — a żywa, czy umarła, bliska, czy daleka, stawi się na twe wezwanie: przybędzie z krańca świata, wyłoni się z mroków przeszłości.

Hrabia Olgierd przechylił się nad czarą, w której woda pod jego spojrzeniem macić się poczęła, przybierając opalowe tony, jakby w nią kroplę obcej esencji wpuszczono, po chwili wystąpiła u brzegów naczynia obwódka tęczowa, ujmując, gdyby ramą, obraz, którego kontury już się w białawych oparach szkicować poczęły.

Wreszcie uspokoiło się wszystko, zaś przejrzysta znowu powierzchnia wody ukazała jasno i wyraźnie, jakby w tafl lustrzanej odbiła sylwetę młodej kobiety o oczach

morskiej toni i złotych, puszystych włosach, która siedząc w koronkowym negligu przy fortepianie, rękoma, niczem białe motyle, błazącymi po klawiaturze, brała akordy i pasażę. Helena abiańska, ulegając dążącej ku niej namiętnie myśli męża, schodziła doń nieuchwytną zjawą, tęsknotą jego przyzwana...

— Teraz jednak przedziwny na temat jeszcze ciekawszy — ozwał się doktor i ujmując dłoń hrabiego, dotknął jej jednym z metalowych prętów, spoczywających w Mesmerowskim aparacie. W tejże chwili Olgierd, jak piorunem rażony, osunął się bezwładnie. Doktor podchwycił go w ramiona, podniósł jak piórko bez najmniejszego wysiłku, ułożył na sofie, zadzwonił i wydał rozkaz służącemu, jawiącemu się na głos dzwonka.

— Jedź mi, co koń wyskoczy, po pana Oktawa de Saville!

VI.

Po jakimś czasie cichy podwórzec starego domu rozbrzmiał tur-

kotem powozu, w chwilę zaś potem ukazał się Oktaw w drzwiach sali: na widok leżącego nieruchomo na sofie hrabiego stanął zdumiony, wylekły. Zdawało mu się zrazu, że mąż Heleny Łabińskiej padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku, lub zbrodni. Dopiero po bliższym przyjrzeniu się mu dostrzegł, że pierś leżącego wznosi się i opada w leciuchnym oddechu.

— Oto — rzekł pan Baltazar Cherbonneau — nowa postać pańska, panie Oktawie — nowe przebranie, trudniejsze nieco do włożenia, niż wynajęte u Babin'a maskaradowe domino. Ale Romeo spinając się po balkonie domu Capulettich, nie myśli o grożącym mu niebezpieczeństwie: myśl jego krąży jedynie dokoła Giulietty, spowitej w śnieżną szatę nocną. Helena Łabińska warta niemniej chyba od Capulettich córą.

(C. d. n.)



**TRAKTAT HANDLOWY POLSKO-NIEMIECKI BLISKI REALIZACJI.**

Warszawa, 3. stycznia. (Tel. G. L.) 2. i 3. bm. odbył się w min. spraw zagran. szereg konferencji w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami. Postanowiono przyjąć propozycję Niemiec, według której delegacja polska miałaby przybyć 1. stycznia do Berlina i rozpocząć tam rokowania. Delegacji polskiej przewodniczy dr. St. Karłowski. P. poseł Olszowski, który brał udział w powyższych naradach, wyjechał w sobotę wieczorem do Berlina.

**MONETY ZŁOTOWE.**

Warszawa 4 stycznia. (Tel. G. L.) Ministerstwo skarbu delegowało urzędnika mennicy państwowej do Stanów Zjednoczonych celem dozoru nad staraniem wykonaniem monet srebrnych.

Warszawa 4 stycznia. (Tel. G. L.) Min. skarbu donosi, że monety srebrne 1-no złotowe ukażą się już w większej ilości w lutym, zaś monety 5-cio złotowe, po dostatecznym nasyceniu rynku monetami 1-no i dwu złotowymi.

**AFERA CZĘSTOCHOWSKA.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 4. stycznia. (Z.) Dzisiaj z Częstochowy nadeszła wiadomość w sprawie atery dyrektora oddziału Banku Polskiego Zawadzkiego, że po zdemaskowaniu całej sprawy wspólnicy Coma i Kantor dowiedziawszy się, że wykryto ich współudział w oszustwach i że władze prokuratorskie nakazały aresztowanie — uciekli z Częstochowy. Wedle posiadanych przez policję wiadomości obaj znajdują się już za granicą.

**SIDZIKAUSKAS POSLEM.**

Wiedeń, 3. stycznia. (Tel. G. L.) Dotychczasowy charge d'affaires republiki litewskiej w Austrii Sidzikauskas, został mianowany nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem w Austrii.

**SPRAWA FLOTY ROSYJSKIEJ NA BIZERCIE.**

Paryż 4 stycznia. (Tel. G. L.) Oczekują tu przyjazdu kilku najwbitniejszych osobistości rumuńskich celem poparcia akcji rumuńskiej w sprawie floty rosyjskiej na Bizercie, jako zastawy za skarby rumuńskie wywiezione podczas wojny w r. 1916 do Moskwy.

**RADICZ NA WĘGRZECH.**

Graz, 3. stycznia. (Tel. G. L.) Jak donosi „Lagespost” z Białogrodu, Radicz przebywa obecnie na Węgrzech.

**UPAŃSTWOWIENIE WSZYSTKICH KOLEI-PRYWATNYCH W CZECHOŚŁOWACJI.**

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”)  
Praga 4 stycznia.

Czechosłowackie ministerstwo kolejowe przygotowuje projekt ustawy zmierzający do objęcia przez państwo wszystkich prywatnych kolei — w liczbie 48 — korzystających z gwarancji państwowej. W styczniu ukończą się pertraktacje z towarzystwami, poczem zaraz nastąpi załatwienie parlamentarne tej sprawy, a w ślad tego dokonanie upaństwowienia w trzech etapach.

**WYLEW NEWY.**

Leningrad 4 stycznia. (Tel. G. L.) Dzisiaj wystąpiła z brzegów Newy. Niektóre najeżące do miasta wyspy stoją od wody.

**Włamanie w poselstwie czecho-słowackim w Warszawie.****SKRADZONE ZOSTAŁY DOKUMENTY DYPLOMATYCZNE.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5. stycznia. (Z.) Władze policji kryminalnej, oraz policji politycz. zostały onegdaj zaalarmowane wieścią o sensacyjnym włamaniu, dokonanym w poselstwie czechosłowackim. Na miejsce zjechała wczesnym rankiem cała policja kryminalna i polityczna. Stwierdzono, że po godz. 2 w nocy włamali się do lokalu poselstwa czechosłowackiego tajemniczy włamywacze. Rozbili kasę, w której znajdowało się według obliczeń około 100 tys. koron czeskich. Pieniądzy niektórzy. Następnie wyłamali drugą kasę, w której oprócz depozytów pieniężnych znajdowały się bardzo ważne dokumenty dyplomatyczne poselstwa. Kasę tę rozbito wyłamywając tylną część ściany.

Włamywacze skradli faktycznie dokumenty o treści politycznej, a

między innymi pismo przeznaczone dla prezydenta Państwa. Następnie zainteresowali się opieczętowanymi kopertami, które zawierały książkę szyfrową do odczytywania depesz. Koperty te zostały wszystkie rozpieczętowane. Czy i jakie klucze szyfrowe skradziono, na razie nie stwierdzono i trudno ustalić. Są jednak pewne poszlaki, że włamywacze kopiowali te szyfrowe klucze. Pośród depozytów stwierdzono brak tylko 3 tys. koron, będących własnością jednej z urzędniczek poselstwa. Włamywacze dostali się do poselstwa przez parkan sąsiedniego domu.

Włamanie to budzi w Warszawie wielką sensację, ponieważ nie ulega wątpliwości, że ma podkład polityczny.

**Wielka mowa Mussoliniego**

**PREMJER BIERZE ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WSZELKIE WYDARZENIA I ZA POLITYKĘ WŁOCH. — OWACJE FASZYSTÓW DLA MUSSOLINIEGO. — „CZEREZYWCZAJKA WŁOSKA NIE ISTNIEJE”. „NARÓD NIE SZANUJE RZĄDU, KTÓRY POZWALA SIĘ OBRAŻAĆ”. WRAŻENIE MOWY. — ROZŁAM WŚRÓD LIBERAŁÓW. — OPOZYCJA NIE WEZMIE UDZIAŁU W WYBORACH.**

Rzym, 4 stycznia. (Tel. G. L.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu wygłosił Mussolini przemówienie. Największe wrażenie wywołały ustępy dotyczące oświadczenia premiera, że przyjmuje całą odpowiedzialność moralną, polityczną i historyczną za wszelkie wydarzenia i za politykę Włoch. Faszyści zgotowali Mussolinemu wkrótka owację i odśpiewali hymn faszystowski. Po przerwie i złożeniu deklaracji przez grupy opozycyjne. Giolittiego, Orianda i 5. uczestników wojny, zostało posiedzenie odroczone bezterminowo. — Wielkie zaniepokojenie budzi pytanie, co premier rozumie przez słowa „sytuacja będzie wyjaśniona w ciągu 48 godzin”.

Rzym, 4. stycznia. (Tel. G. L.) Mussolini mówił m. i.: Muszę stwierdzić, że nowego wotum zaufania nie szukam i nie pragnę, albowiem miałem dotychczas, aż nadto dowodów zaufania. (Okłaski). Mówiono, jakoby miał tu stworzyć czerewyczkę, lecz w jaki sposób i kiedy, nikt nie mógłby na to odpowiedzieć. Czerewyczka istniała rzeczywiście w Rosji, gdzie poddała egzekucji, bez sądu 150.000 do 160.000 ludzi.

Mussolini mówił dalej, że czerewyczka włoska nie istniała. Dalej stwierdził, że nikt mu dotąd nie odmówił trzech zalet: dyskretnego rozumu, wielkiej odwagi i pogardy dla pieniądza. Otóż przemóc, aby mogła być skuteczna i korzystna powinna być niejako zabiegiem chirurgicznym i rozumnym. Zaś postępowanie tamtej czerewyczki było zawsze nierozsądne i idiotyczne.

Niektóre niskie umysły oczekiwały odemnie gestów cynizmu przeciw którym gwałtownie buntowało się moje sumienie (okłaski), albo gestów siły. Jak dotąd jeszcze nie okazano się niższym od poziomu wypadków. W 12 godzin stłumiłem

bunt gwardji królewskiej, a w kilka dni inne nieoczekiwane zamieszki. Te czyny świadczą, że nie brak mi energii. W końcu miesiąca, który tak głęboko zaznaczył się w moim życiu oświadczyłem, że pragnę, aby zapanował pokój w narodzie włoskim. Odpowiedziano mi na to przedewszystkiem secesją Awentyńską, a następnie kampanją dziennikarską brudną i nędzną. Ja pozostawałem spokojny i cichy posiadając tego zamętu. Prowadzę dalej mój wysiłek w kierunku normalizacji, powściągam nielegalne działania.

Oświadcza wobec całego Zgromadzenia i całego Narodu włoskiego, że sam jeden przyjmuje odpowiedzialność polityczną, moralną i historyczną za wszystko, co zaszło. (Żywe okłaski). W dalszym ciągu tego przemówienia zaznaczył Mussolini, iż w ostatnich dniach nie tylko faszyści, lecz i inni obywatele zapytywali się, czy istnieje rząd, czy są tam ludzie, czy też manekiny. Ja ciałem umyślnie, aby stan rzeczy doszedł do tego punktu ostatecznego i chciałem wypróbować partię. Wyczułem hart niektórych ludzi, poznałem co są warte. Naród nie szanuje rządu, który pozwala się obrażać. (Okłaski).

Następnie wymienia Mussolini wszystkie zbrodnie, których ofiarami padli w ostatnich czasach faszyści i powtarza, że zbrodnie były konsekwencją działalności Awentyńskich. „Zbliża się więc chwila, gdy trzeba powiedzieć: dość tego. Obecnie ośmielam się oświadczyć, że problemat zostanie rozwiązany. Faszyzm potrafi działać skutecznie. Gdybym jednakże użył setnej części energii skierowanej ku powściągnięciu na rozpętanie się faszyzmu, to wówczas dopiero możnaby mieć należyte pojęcie o faszyzmie. To jednakże nie będzie koniec, gdyż rząd jest dość silny, aby całkowicie i ostatecznie zgnieść bunt Awentyński. Bądźcie panowie przekonani, iż w 48 godzin po moim przemówieniu sytuacja zostanie wyjaśniona. (Żywe i przeciągłe okłaski). Niech cały świat wie, iż jest to tylko potężna, nieznająca granic miłość dla Ojczyzny. (Burzliwe okłaski).

Rzym, 4 stycznia. (Tel. G. L.) Mowa Mussoliniego wywołała w kołach politycznych i wśród opinii publicznej bar-

dzo głębokie wrażenie. Do tak energicznej deklaracji skłoniło Mussoliniego stanowisko opozycji Awentyńskiej, która od kilku miesięcy stała się zjadliwa i rewolucyjna. Należy się spodziewać szeregu zarządzeń przeciw tej opozycji.

Rzym, 4 stycznia. (Tel. G. L.) Wedle doniesień dzienników zanosi się na rozłam w łonie stronnictwa liberalnego. Mianowicie ministrowie liberalni, zasiadający w gabinecie Mussoliniego, nie godzą się na taktykę stronnictwa.

Berlin, 3. stycznia. (Tel. G. L.) Rzymski korespondent „Voss. Ztg.” otrzymał od przywódcy opozycji demokratycznej Amendolego informację, że opozycja nie weźmie udziału w wyborach, dopóki Mussolini pozostanie przy władzy.

**O TRAKTAT Z JUGOSŁAWIA.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 5 stycznia.

Z Belgradu donoszą o wdzięczności czynności przygotowawczych celem ponownego podjęcia przerwanych w swoim czasie rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Austrią. Wkrótce wyjdą delegaci jugosłowiańscy dla rozpoczęcia pertraktacji i jaknajrychlejszego doprowadzenia do skutku traktatu, który stanowi na podawę do zawarcia dalszych traktatów handlowych z innymi państwami między niemi i z Polską.

**NOWY PROJEKT REORGANIZACJI WŁAZD KOLEJOWYCH.**

Lwów, 5. stycznia.

Nowy projekt reorganizacji kolejnictwa polskiego ma wkrótce wejść w życie. Projekt tej reorganizacji zrywa z pomysłem zrobienia z kolei przedsiębiorstwa prywatnego i opiera się na następujących zasadach głównych.

Przez Ministrze kolei powstanie Generalna Dyrekcja, która obejmie całokształt administracji; pobory pracowników normowane będą sobnym rozporządzeniem M. K.; meyarę kolejarzy określi osobne rozporządzenie Rady Min. bez uszczerku dotychczas nabytych praw; emerytury już udzielone pozostaną bez zmiany.

Wśród kolejarzy projekt wywołał czściowo uznanie, (z powodu uszczuplenia administracji) częściowo zaś obawy, gdyż tak wżerzeczy jak regulacje poborów i emerytury mają być unormowane nie uchwałą Sejmu, lecz rozporządzeniem władz.

**A. Ks. LUBOMIRSKIEGO  
w Przysorsku**  
JARZĘBINKA  
MIĘTOWA  
KMNINKUWA  
POMARAŃCZOWA

**Lwów pomoże sierocie.**

Wdowa po urzędniku państwowym, obarczona liczną dziećmi, którą pragnie wychować starannie, szuka pomocy. Udzieli jej córka, potrzebuje jednak maszyny do szycia, ułatwiającej jej zarobkowanie. Czynelnicy nasi pospieszą niezawodnie z datami. Pośredniczymy chętnie (ul. Chorążczyzny 31).



## Święto 19 p. p. „O. L.“

Lwów, 5. stycznia.

W dniu wczorajszym odbył się nasz 19 p. p. święto pułkowe święto i mianowicie szóstą rocznicę Chrztu bojowego „Dziętnastka“ cieszy się we Lwowie wielką popularnością i sympatią, czego dowodem był wielki udział publiczności w uroczystym nabożeństwie w kościele garnizonowym OO. Jezuitów. Mszę św. odprawił ks. kapelan Bombas, który też wygłosił podniosłe kazanie. W nabożeństwie brali udział generałowie Malczewski, Linde, Jędrzejowski, korpus oficerski i żołnierze 19 p. p. oraz przedstawiciele innych formacji wojskowych oraz władz państwowych, samorządowych związków i stowarzyszeń.

Po nabożeństwie i defiladzie odbył się w sali Sokoła Macierzy poranek, na którego program złożono przemówienie por. Hujdy, który nakreślił dzieje powstania i walki 19 p. p., produkcję orkiestry pułkowej pod batutą kapelmistrza Osady, oras śpiew solowy p. Świdzińskiej i por. Górskiego, produkcję chóru żołnierskiego oraz deklamację a. sierżanta Gołąba.

Wieczorem odbył się w salach kasyna oficerskiego 19 p. p. na Cytańskich raut, który zgromadził kilkaset gości. W części koncertowej brali udział między innymi najlepsi artyści naszej opery i operetki: panie Lipowska i Korabianka oraz panowie Cganik i Ostrowski p. z akompaniamentem p. Lewickiego. Dzięki niezwykłej uprzejmości i gościnności dowódcy pułku pułk. Zuluś oraz korpusu oficerskiego dziętnastki, raut wypadł doskonale; zabawa przeciągnęła się do późna, pozostawiając na zebranych jak najlepsze wrażenie.

## Poświęcenie zegara na kościele św. Elżbiety.

Lwów, 5. stycznia.

(i.) Wczoraj o godz. 12 w południe odbyła się uroczystość poświęcenia i oddania pod opiekę miasta zegara na wieży kościoła św. Elżbiety. Po uroczystym nabożeństwie, rozległa się z wieży kościelnej pobudka, poczem wyszła procesja J. E. ks. arcybiskup dr. Twardowski odprawił w otoczeniu duchowieństwa krótkie modły. Imieniem komitetu fundacyjnego p. Ciriń stręścił historię kościoła św. Elżbiety po dzień dzisiejszy i oddał zegar w opiekę miasta w ręce p. prezydenta Neumanna.

P. prez. Neumann, przyjmując zegar, zobrazował w swym doskonałym przemówieniu znanej zasady „czas to pieniąż“, podkreślając potrzebę należytego wyzyskania czasu i zachowania punktualności.

Na uroczystości byli przedstawiciele wszystkich władz naczynych i liczne rzesze publiczności. Stosowne hymny odegrała orkiestra kolejowa.

Nowy zegar ufundowany przez obywateli dzielnicy gródeckiej z poparciem miasta jest pierwszym zegarem wieżowym we Lwowie, wskazującym czas także w nocy, gdyż tarcze zegarowe stanowią oświetlone od wewnątrz szyby matowe, za którymi umieszczono światło.

DAJ GROSZ NA CELE  
TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

## Wojna celna między Francją a Niemcami.

ROKOWANIA HANDLOWE NATRAFIAJĄ NA TRUDNOŚCI — UPRZYWILOWANIA CELNE.

Berlin, 4. stycznia. (Tel. G. L.) „Vorwärts“ pisze, że rokowania handlowe francusko-niemieckie natrafiły na bardzo znaczne trudności i że niema nadziei, aby doprowadziły do podpisania chociażby prowizorycznego układu przed 10. stycznia. Dziennik wyraża obawę, aby nie pociągnęło to za sobą wojny celnej między obu krajami.

Berlin, 4. stycznia. (Tel. G. L.) Biuro Wolffa. Z dniem 10. stycznia wygasają artykuły traktatu wersalskiego, zapewniające sojusznikom

klauzulę największego uprzywilejowania w Niemczech. Z dniem tym Niemcy uzyskują swobodę ustalenia stawek celnych dla krajów, z którymi nie zawarły traktatów handlowych. W związku z tem, postanowił rząd Rzeszy zastosować od 11. stycznia klauzulę największego uprzywilejowania w Niemczech tylko wobec tych krajów, w których towary niemieckie posiadają takie same uprzywilejowanie na zasadzie konwencji lub też bez nich.

## Olbrzymi cyklon szaleje nad Europą.

DOMY W N. JORKU ZAWALONE ŚNIEGIEM. — AUTO CIĘŻAROWE PORWANE PRZEZ WICHER. — BURZA DOTARŁA DO GDAŃSKA.

Nowy Jork, 4. stycznia. (Tel. G. L.) Wzdłuż całego wybrzeża atlantyckiego robi straszliwe spustoszenie cyklon, połączony ze śnieżycą. Z Nowym Jorkiem komunikacja przerwana, ponieważ ulice domów zawalone są masami śniegu, a drzwi wielu domów zabarykadowane śniegiem, tak, że do mieszkań można się dostać tylko za pomocą drabin.

Warszawa, 5. stycznia. (Z.) Nadeszły tu wiadomości z Anglii o wielkiej burzy, jakiej nie pamiętają najstarsi ludzie. Szybkość wiatru wynosiła przeszło 100 km. na godzinę. Zanotowano szereg wielkich szkód w fabrykach i miastach. Wiele domów zostało poważnie uszkodzonych. Donoszą o katastrofie auta ciężarowego porwanego przez wicher. Również w pewnej wielkiej miejscowości tramwaj z pasażerami został rzucony o ścianę. Równocześnie z Paryża dochodzi wiado-

mość o olbrzymiej wichurze, która ciągnie z zachodu.

Warszawa, 5. stycz. (Z.) Z Gdańska donoszą, że burza, która szaleje od kilku dni u wysp szkockich dotarła już do zatoki gdańskiej. Burza niesie ze sobą wysoką temperaturę.

Berlin, 4. stycznia. (Tel. G. L.) Orkan szalejący od tygodnia w zachodniej Europie rozszerzył się już do niektórych miejscowości w Niemczech, zwłaszcza na zachodzie. W prowincji heskiej wicher wyrządził olbrzymie szkody. Wszystkie połączenia telegraficzne i telefoniczne uszkodzone. Pociąg jadący z Frankfurtu zaplątał się w druty telegraficzne, leżące na torze, tak że do uwolnienia go z tych więzów trzeba było sprowadzić 3 maszyny. W Danii burze wzmagają się z godziny na godzinę.

## Dział ekonomiczny.

## Cukrownia i rafinerja Przeworsk Spółka Akcyjna w Przeworsku.

28 Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbyło się dnia 29. grudnia 1924 w Przeworsku pod przewodnictwem prezesa Rady Zawiadowczej p. Andrzeja ks. Lubomirskiego.

Członek Komitetu Wykonawczego dr. Ernest Habicht w dłuższym przemówieniu omówił obecną sytuację gospodarczą, która stoi pod znakiem przesilenia i daje się odczuwać również w przemyśle cukrowniczym. Brak środków obrotowych oraz brak kredytu działa wprost katastrofalnie na rozwój przemysłu, a wysoka stopa procentowa, która prywatnie dochodzi do 6% miesięcznie zabija zdolność produkcyjną i powoduje upadek przedsiębiorstw. Przemysł cukrowniczy dzięki kredytowi zagranicznemu, osiągniętemu w Anglii w wysokości 2 milionów funtów szterl. mógł przeprowadzić tegoroczną kampanję. „PRZEWORSK“ wyprodukował w roku sprawozdawczym 556 wagonów cukru i przeraził 276 wagonów cukru, nadanego z innych cukrowni. W roku 1924 własna produkcja podwyższyła się o przeszło 200 wagonów i wynosi 767 wagonów rafinady. Cukrownia Przeworsk jest jedną z 74 cukrowni, które przystąpiły do kartelu cukrowniczego.

Sprawozdanie powyższe przyjęło Walne Zgromadzenie do zatwierdzenia i udzieliło na wniosek Komisji Rewizyjnej absolutorjum Komitetowi Wykonawczemu i Radzie Zawiadowczej.

Bilans wykazuje ostateczną sumę zł. 3.037.467,89.

Czysty zysk wynoszący zł. 765.144,28 postanowiło Walne Zgromadzenie po uskutecznieniu statutowych odpisów, wypłacie tantiem i remuneracji oraz przeznaczaniu 12.000 zł. na miejscowe cele dobroczynne przenieść w całości na fundusz zapasowy i rezerwę podatkową i wskutek tego nie wypłacić w roku 1924 dywidendy od akcji, a to w uwzględnieniu połączonych ze sanacją Skarbu nader wysokich opłat podatkowych oraz w przewidywaniu ciężkiego kryzysu finansowego, grożącego w bieżącym roku naszemu całemu życiu gospodarczemu.

Na wniosek dra Habichta uchwalono upoważnić Zarząd Przedsiębiorstwa do poczynienia kroków celem uzyskania podwyżki kapitału akcyjnego o 2.362 sztuk akcji przeznaczonych na zapłatę ceny kupna dóbr Herodenka o obszarze 6400 morgów w których to dobrach „PRZEWORSK“ rozpoczął już budowę nowej cukrowni.

Następnie wybrano do Rady Zawiadowczej ponownie statutowo ustępujących: pp. dra Habichta i Misiągiewicza oraz do Komisji Rewizyjnej pp. Stanisława Jaroszyńskiego, dyr. Emila Kruga i Henryka Potworowskiego.

Sprawę przeszacowania majątku Spółki i ustalenia bilansu otwarcia w złotych na dzień 1. lipca 1924 referował Członek Komitetu Wykonawczego dr. Habicht, podkreślając, że przeszacowanie majątku Spółki zostało przeprowadzone zgodnie z przepisami ustawy przez Komisję Izby Handlowej Krakowskiej. Aktywa Spółki wynoszą zł. 9.583.111.—, passywa zł. 2.906.677,44. Z czystego majątku wynoszącego zł. 6.616.422,56 określono kapitał akcyjny na zł. 5.500.000.— (11.000 sztuk akcji po 500 zł.), fundusz zapasowy na zł. 1.000.000.—, rezerwę podatkową na zł. 110.000.—. Walne Zgromadzenie zatwierdziło bilans otwarcia w złotych oraz odpowiednie zmiany statutu.

## Kronika.

Wtorek, 6. stycznia: rz. kat. Trzech Króli, gr. kat. Święty Wieczór.

Nominacja w lwowskiej Dyrekcji kolejowej. Dyrektor wydziału ruchu lwowskiej Dyrekcji kolejowej, inż. Tadeusz Mydlarski, który od przeszło dwóch lat, tj. od chwili ustąpienia b. Ministra kolei, inż. Andrzeja Nosowicza ze stanowiska wiceprezesa stanowisko to zastępczo piastuje, został zamianowany stałym wiceprezesa tejże Dyrekcji.

Zdział Debicki, naczelny redaktor warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“, znakomity literat i krytyk, prezes warszawskiego Syndykatu dziennikarzy pol., przybędzie w przyszłym tygodniu do Lwowa na zaproszenie Kasyna i Kola lit. art. i wypowie we czwartek 8. bm. o godz. 7 w. prelekcję na temat twórczości literackiej Władysława Reymonta, najnowszego polskiego laureata nagrody Nobla. Prelekcję poprzedzi przemówienie wstępne Leona hr. Pińskiego. Karty wstępu wydaje Sekretariat Kasyna i Kola lit. art.

Prof. dr. E. Kucharski ma dziś o g. 8 wiecz. w sali Instytutu Technol. (ul. Bourla 5) odczyt pt.: „Fredro a teatr“ jako inaugurację nowej serii Wieczorów kultury teatralnej.

Medja i seanse. — Odczyt pod tym tytułem red. W. Leedigera na temat prawdy i istotnego znaczenia zdemaskowania słynnego medjum Jana Guzika odbędzie się jutro, 6 bm. w sali Instytutu technologicznego o godz. 12-tej w południe.

Chór Drukarzy Lwowskich odśpiewa w święto Trzech Króli kolendy w kościele OO. Karmelitów podczas sumy o godz. 11-tej.

(y) Rezultaty prac prof. Rostańskiego w Turcji. Prof. Jan Rostański zaproszony — jak wiadomo — przez rząd turecki do zorganizowania prac rolniczych w Turcji, odbył dłuższą podróż po zachodniej Anatolii. Obecnie przedłożył on ministerstwu rolnictwa w Angorze memoriał, zawierający plan hodowli zwierząt. Rząd zaproponował prof. R. objęcie kierownictwa prac zootechnicznych z rangą podsekretarza stanu. Prof. R. zarezerwował sobie czas do namysłu. Bogata kolekcja minerałów zachodniej Azji mniejszej, przywieziona przez prof. R. do Warszawy, wzbogaci nasze zbory mineralogiczne.

Polskie Towarzystwo Politechniczne ul. Zimorowicza 1. 9. We środę dnia 7. stycznia br. o godz. 5.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym p. Władysław Klimczak wygłosi odczyt p. t.: „O starochrześcijańskich kościołach Rawenty“ (z przełocznymi). Goście mile widziani.

Bardzo piękną zabawę z tańcami na cel wysoce humanitarny zapowiada na Trzech Króli (wtorek 6. bm.) w Ognisku Oficerskim (ul. Fredry). Komitet dorocznej pomocy dla pannych i wybitnie zasłużonych żołnierzy W. P., utworzony pod protektoratem p. prezyd. Neumannowej i gen. dyw. Thuilliego. Zaproszenia na ten wieczór chcącym wziąć w nim udział wydają między 5 a 9 wieczór w hotelu Żorza panie komitetowe.

Towarzystwo emerytów państwowych we Lwowie, Pańska 11. zawiadamia, że reskryptem Minist. skarbu z 12. grudnia 1924 L. 4297.Pr. odmówiono wydawania legitymacji kolejowych dla emerytowanych funkcjonariuszy byłych państw zaborczych.

Wykład. Staraniem Zarządu Okręg. Tow. Wiedzy Wojsk. we Lwowie wygłosi pułk. Kadernuska prelekcję na temat: „System poborowy w Polsce“, w czwartek, dnia 8. bm. o godz. 17.30 w wielkiej sali Ogniska oficerskiego przy ul. Fredry 1. J. T. W. W. zaprasza na wykład reprezentantów władz i towarzystw naukowych, oficerów rezerwy, oraz stałych gości Ogniska.

(y) Jednodniówkę o gazach trujących wydała Strażnica Bałtycka, organ żołnierzy i oficerów rezerwy na Pomorzu. Społeczeństwo nasze jest dotychczas o niebezpieczeństwie przyszłej wojny gazowej nie uświadomione. Jednodniówka daje najelementarniejsze wiadomości o gazach trujących, o których działaniu winien wiedzieć dziś każdy obywatel, gdyż wszystkim grozi



niebezpieczeństwo zatrucia gazami w przyszłej wojnie. Artykuły Jedności urozmaiczone są fotografiami. Dokoła jest literatura o gazach trujących. Cena egzemplarza wynosi 1 zł. Cały dochód przeznaczony jest na budowę Instytutu przeciwgazowego w Warszawie. Adres wydawnictwa: Grudziądz, ul. Sienkiewicza 25.

**Rozstrzygnięcie konkursu architektonicznego na projekt Muzeum Narodowego w Warszawie.** „Kurier Warszawski“ donosi, że na konkurs ten nadesłano 45 prac z całej Polski. Sąd konkursowy przeznaczył do zakupu po 1500 zł. 8 projektów, mianowicie Nr. 3, 7, 20, 21, 24, 26, 28 i 35. Pracę Nr. 3 odznaczono pierwszą nagrodą przyznając jej podwójną premię 3000 zł. Autorem jej jest inż. arch. Marjan Nikodemowicz ze Lwowa. Z kolei autorami wyróżnionych prac są inż. architektki: Nr. 7. Jan Izagłęński ze Lwowa, Nr. 20 i 21 pp. Aleksander Goldberg i Hipolit Rutkowski z Warszawy, Nr. 24 pp. Bohdan Trotter i Andrzej Tichy z Krakowa, Nr. 26 p. Jerzy Stachiewicz z Warszawy, Nr. 28 pp. Marcin Weinfeld i Jerzy Müller z Warszawy oraz Nr. 35 pp. Bolesław Zurkowski, Jadwiga Dobrzyńska i Stefan Sienicki z Warszawy. Wszystkie prace konkursowe wystawione będą wkrótce w sali ratusza w Warszawie.

(y) **Nadzwyczajne Walne zgromadzenie Małop. Tow. Iowieckiego,** poświęcone sprawie budowy ołtarza pod wezwaniem św. Huberta w kościele św. Elżbiety odbyło się 28 zm. Chodziło o reasumację uchwały ostatniego Walnego Zgromadzenia mocą której miało oddać malowanie obrazu św. Huberta innemu malarzowi w miejsce Sichulskiego, którego projekt obrazu Walnemu Zgromadzeniu się nie podobał. Nadzw. Walne Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie złożyć decyzję w tej sprawie w ręce dotychczasowej komisji artystycznej. Przewodniczący tej komisji p. Przybylski, oświadczył imieniem komisji, iż wobec piękności wykończonego już przez Sichulskiego obrazu — o której Nadzw. Walne Zgromadzenie się przekonało — komisja postanowiła przyjąć obraz od Sichulskiego. — Ołtarz św. Huberta w kościele św. Elżbiety będzie uroczystością 50-lecia istnienia Tow. Iowieckiego, przypadającego w r. 1926.

(g) **W Warszawie ukazał się pierwszy numer nowego dziennika żydowskiego „Hajom“.** Jest to jedyne na całym świecie (z wyjątkiem Palestyny) pismo codzienne w języku hebrajskim.

(g) **Pomysłowa reklama.** Wychodzący w Warszawie „Ilustrowany Tygodnik żydowski“ ogłosił, iż urzędza własnym kosztem 12 radiostacji dla swych abonentów. Co miesiąca jeden z prenumeratorów dostaje (drogą losowania) na własność urządzonej kosztowno tego wydawnictwa w mieście stałego zamieszkania „szczęśliwca“ radiostację do jego użytku.

**Ubezpieczni na życie w Towarzystwach:** Assicurazioni Generali, Riunione Adriatica di Sicurtà, Gizeła, Wiedeńskie Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty, Gresham, Victoria zu Berlin, Anker, Fonciere, Fenix, New York i Meridionale, zechcą we własnym interesie zgłosić się w Związku Samoobrony posiadaczy papierów wartościowych we Lwowie, ul. Lyczakowska 1. 9. między godziną 9 a 12 przedpołudniem, lub 3 a 6 popołudniem celem wniesienia do Sądu Okręgowego podania o ustanowienie wspólnego kuratora dla strzeżenia ich praw przy przerachowaniu ubezpieczeń.

„Iskier“, 52 zeszyt już wyszedł z druku i zamyka drugi rocznik tego pożytecznego czasopisma dla młodzieży. Na treść jego składają się: J. Kołodziejczyka: „Park narodowy w Tatrach“, prof. T. Sinki: „Fatalna mumia ks. Radziwiłła Sierotki“, pułk. Al Małyszki: „Pokojowa służba gazów trujących“, J. Antoniewiczówny: „Rośliny kwitnące w zimie“, A. Janowskiego: „Wielcy mężowie“, dokończenie powieści T. Dybezyńskiego: „W poprzek Syberii“, słiczny wierszyk E. Klonieckiego: „Cholera“, A. Urbańskiego opowiadanie o „Twardzy czerskiej“, oraz rachunek samienia ze stosunku młodzieńców czytelników do redakcji pisma.

(y) **Burzliwe zgromadzenie ludowe w sali „Jad Charuzim“.** Wczoraj przed południem odbyło się w sali Tow. „Jad Charuzim“ przy ul. Bernsteina zgromadzenie ludowe, w sprawie języka wykładowego w szkołach żydowskich, na którym poseł z Krakowa, dr. Thon, wy-

## Propaganda legitymistyczna na Węgrzech.

**KOLA LEGITYMISTYCZNE LICZĄ NA POPARCIE KONSERWATYSTÓW ANG. — PLEBISCYT W SPRAWIE POWROTU B. CES. ZYTY I JEJ DZIECI NA TRON WĘGIERSKI.**

Praga, 4. stycznia. (Tel. G. L.) Półoficjalna prasa czechosłowacka zajmuje się bardzo gorliwie sprawą legitymistycznej propagandy na Węgrzech. Węgierskie kółka legitymistyczne uważają obecną chwilę za bardzo pomyślną dla urzeczywistnienia swych planów. Uważają one, iż angielskie stronnictwo konserwatywne nie będzie czyniło trudności przy wskrzeszeniu dynastji Habsburgów na Węgrzech, przeciwnie wywrze nacisk na Małą Ententę w

głosił dłuższe przemówienie. Po mowie dra Thona zabrał głos architekt Reiss, prezes stowarzyszenia Poalej zion i począł mówić w żargonie. Zerwała się burza protestów ze strony zwolenników dra Thona, zakończona bójką. Wobec tego zmuszona była interweniować policja, która dwóch z najsilniej awanturowanych się usunęła ze sali. Dalsze obrady odbyły się w spokoju. Zgromadzenie powzięło rezolucję, wyrażającą zgodę i uznanie żydowskiej reprezentacji sejmowej za jej stanowisko w sprawie języka wykładowego w szkołach żydowskich.

(t) **Dwa wielkie procesy szpiegowskie,** które toczyć się będą wkrótce we Lwowie, odbędą się przy drzwiach zamkniętych ze względu na ścisłą ich łączność z innymi sprawami szpiegowskimi. W końcu stycznia odbędzie się rozprawa przeciwko szajce szpiegowskiej, w skład której wchodziła Olga Bessarabowa. W szajce tej znajduje się oprócz Bessarabowej 9 osób: Andrzej Melnyk, Ewgenij Zyblikiewicz, Bohdan Zelenyj, Irena Wachutaminowa, Teodor Worobcew, Franciszek Szytk, Hryś Lychowaty, Michał Gac i Mikołaj Bilafskij. — Drugi proces szpiegowski odbędzie się przeciwko Aronowi Linkowi i tow. Link zamieszany był między innymi w sprawę szpiegowską Anny Jaworskiej.

(t) **Postrzelony w czasie pełnienia służby.** Do szpitala we Lwowie dostawiono Jana Tassa, przodownika policji z posterunku Podzwierzyniec koło Lwowa, postrzelonego w lewą rękę przez bandytów podczas pełnienia służby.

(t) **Rodzice poszukiwani!** Wskutek załamania się cienkiej powierzchni lodu na stawie w Janowie wpadł przechodzący przez lód 14-letni Jan Gołębiowski w wodę i zatonął. Policja poszukuje jego rodziny, celem powiadomienia jej o wypadku. Gołębiowski pochodził z Biniowa w pow. tarnopolskim a służył w Janowie u Władysława Koguta.

(t) **Siewca złota.** Jan Rolański, zam. przy ul. Kochanowskiego 27, uciekając na widok policjanta przez ul. Kubali, rozrzucił złote pierścionki. Posterunkowy pozbierał je skrupnie i wraz z przytrzymanym Rolańskim zdeponował na policji.

(t) **Zaginiona bez śladu** 18-letnia Zofia Pfeifferówna, służąca dentysty, Emanuela Glücklicha, zam. w Rynku. Pfeifferówna wyjechała jeszcze 23. grudnia rzekomo do krewnych do Strzja.

(t) **Pijany żebrak.** Teodor Wawryszyn, żebrak zawodowy, zam. przy ul. Szajnochy 6, znaleziony został przez posterunkowego w stanie pijanym do nieprzytomności na ul. Ruskiej. Widocznie jałmużna, zbierana w kwotach od 10 groszy w górę, daje dobre dochody, pozwalające na upijanie się nawet w dniu powszednim. Wawryszyna odstawiono dla wytrwałenia do aresztu.

(t) **Zbiegł z domu.** 15-letni Józef Głan, syn wdowy, zam. przy ul. Kordeckiego 32. Wydał się jeszcze 28. grudnia i dotychczas nie wrócił.

(t) **Na gorącym uczynku kradzieży** 300 złotych z torebki Marij Kiniarzowej, zam. przy ul. Na Bajkach 6 schwytano na ul. Legionów dwóch obywateli zamarynowskich, 36-letniego Stefana Burnicia i 38-letniego Józefa Marka Obu osadzono w aresztach.

(t) **Do szpitala powszechnego** przewieziono Stanisława Banasia, osadnika wojskowego z Łabaczowicz, gm. Be-

duchu przychylnym idei monarchicznej. Legitymiści spodziewają się nawet poparcia Ligi Narodów. W kraju natomiast dają wszelkimi siłami do ogłoszenia plebiscytu w sprawie powrotu ekscesarzowej Zyty i jej dzieci na tron węgierski.

Wiedeń, 4. stycznia. (Tel. G. L.) „Abend“ donosi o rokowaniach rządu węgierskiego z ekscesarzową Zytą w sprawie jej powrotu na Węgry.

resteczko, postrzelonego śrutem z dubeltówki przez Nuchima Bronera.

(t) **Za przekroczenie taryfy** zrobił urząd do walki z lichwą doniesienia na 37 sklepów spożywczych i 2 sklepów opału.

(t) **Złośliwi złodzieje.** Do mieszkania Marij Zwonarzowej przy ul. Wągliwiczka 1 dostali się w nocy zapomocą wtrycha nieznani sprawcy i poprzecinawszy przewody elektryczne i zniszczywszy instalacje, skradli jedynie maszynkę do gotowania „Primus“.

(t) **Kradzież u studenta praw.** Niewybredni złodzieje własnali się do ubożego mieszkania studenta praw, Marjana Podhrebelnego, przy ul. Kordeckiego 11 i skradli macealą skromną garderobę wartości 600 zł.

(t) **Kradzież mieszkaniowa.** U Reginy Gottesmannowej, zam. przy ul. Cłowe 12. skradli z mieszkania nieznani sprawcy drogocenna futro wartości 2506 złotych.

(t) **Zamach samobójczy.** Na ementarzu Lyczakowskim usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej ilości lyzolu 28-letnia Anna Dowhanówna, służąca zam. przy ul. Zieloncy 57. W groźnym stanie przewiozła ją Pogotowie ratunkowe do szpitala.

## EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.  
Lwów 5 stycznia.

W dziale akcji niekolowanych zainteresowanie dla Olkusa (awansował na 110) i Jaworzna (około 10 setek kupiono). Gazy sprzedawano po kursach słabszych. Dla innych papierów prawie zupełny brak odbiorców. Ofiarowano akcje Merkury po 8 do transakcji nie doszło.

W akcjach przemysłowych i bankowych ruch słaby przy kursach naogół niezmiennych. Popłt za Pol. Naftą, Bkiem Przemysłowym, Chybiem, Akce handlowe bez obrotów z powodu zupełnego braku zainteresowania. Na targu walutowym duże zapotrzebowanie na N. Jork i Londyn. Kursy silne. Dolary 5-15 $\frac{1}{2}$ .

Tendencja w akcjach utrzymana. Uposobienie słabe. Poza giełdą żywe zainteresowanie dla listów zastawnych i obligacji przy kursach zwykłych, ze względu na ogłoszoną ustawę waloryzacyjną.

### OBROTY W AKCJACH.

Hibocenny 0-53, Pokred 0 10, 0 12 Bk Przemysłowy 0-31 $\frac{1}{2}$ , 0-31, 0-30 $\frac{1}{2}$ , 0-30, Z.B.K. 0-17, Browary 8-15, 8-20, Chodorów 4-45, 4-50, Chybie 5-65, 5-70, Cegielski 0-53, 0-54, Nafta 0-57, 0-56, 0-58, 0-55,

Rak zawa 1-80 Tęspy 3-10, 3-15, Z leniewski 9-20, 9-25, Oikos 1-55, 1-60 1-5, Parowozy 0-28, Pazet 0-25.

### OBROTY W AKCJACH NIEKOLOWANYCH.

E'ek rosin 0 11, 0 11 $\frac{1}{2}$ , Gazy wschodnie 10 00, 9 90, Gazy zachodnie 2 75, 2-70, Jaworzno (100) 11 00, 11-20, (25) 11-75, 11-80, (drobne) 13 0, Len 0-34 Nobel 1-70, 1-75, Okuz 0-96, 0-97, 0-98, 0-99, 1 00, 1 05 1 10, Przeworsk (okaz.) 26 00, (im.) 230 00.

### Giełda zbożowa.

Lwów, 5. grudnia 1925. Na giełdzie bez obrotu, poza giełdą transakcje w pszenicy, żywie, jęczmieniu i kaszy hreczanej. Popyt przewyższa podaż, ceny pszenicy znacznie zwyżkowały. Tendencja zwyżkowa. Uposobienie ożywione.

### Giełdy pozalwowskie

#### PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 5 stycznia. Cmielów 0-60, Dolary 5-17 $\frac{1}{2}$ . Ruch miły. Tendencja utrzymana.

#### PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 5 stycznia. Przemysł. 0-35, Chodorów 4-65. Cmielów 0-54 Zieleniowski 9-15, Cegielski 0-52, Nafta 0-57, Chybie 5-70, Jaworzyna 12 50, Dol. 5-18 $\frac{1}{2}$ . Tendencja utrzymana.

#### GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn 3 b. m.

|                | Przekaz.           | Gotówka           |
|----------------|--------------------|-------------------|
| Paryż          | 27 75              | 27-85             |
| Londyn         | 24-4)              | 24-38             |
| Nowy Jork      | 513 $\frac{1}{2}$  | 512 $\frac{1}{2}$ |
| Warszawa       | 99-50              | 98-50             |
| Belgia         | 25 75              | 25 65             |
| Włochy         | 21 75              | 21-55             |
| Hiszpanja      | 72 00              | 71-50             |
| Holandja       | 208-00             | 207-75            |
| Berlin         | 1-22-2             | 1-22-0            |
| Wiedeń         | 72-40              | 72-00             |
| Sztokholm      | 138-50             | 138-00            |
| Chrystjanja    | 78-25              | 77-50             |
| Kopenhaga      | 91-00              | 90-50             |
| Sofja          | 3-80               | 3-70              |
| Praga          | 15-55              | 15-45             |
| Budapeszt      | 0-71 $\frac{1}{2}$ | 0-70              |
| Belgrad        | 8 10               | 7-95              |
| Ateny          | 9-40               | 9-2)              |
| Konstantynopol | 2-80               | 2-60              |
| Bukareszt      | 2-65               | 2-55              |
| Helsingfors    | 13-00              | 12-80             |
| Buenos Aires   | 196 00             | 192-00            |

Tendencja spokojna.

#### OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 5 stycznia. Dziś tendencja chwiejna. Obró. ożywiony.

Dolary amer. 5-17 $\frac{1}{2}$ , do 5-17 $\frac{1}{2}$ , dol. kanadyjskie 5-14 $\frac{1}{2}$ , do 5-14 $\frac{1}{2}$ , korony czeskie 0-15 $\frac{1}{2}$ , do 0-15 $\frac{1}{2}$ , leje 0-02 $\frac{1}{2}$ , do 0-02 $\frac{1}{2}$ , franki franc. 0-27 $\frac{1}{2}$ , do 0-27 $\frac{1}{2}$ , frank szwajcarski 1 00 do 1 02, funty szterl. 23 80 do 24 00, Rubla a 500 i a 100 za 1 tys. 0-00 zł do 0-00 zł. drobne za 1 tys. 0-00 do 0-00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0 00 do 0 00 gr., korony austr. za tys. 0-07—0-07 $\frac{1}{2}$  gr.

Złoto: 20 kor. 21-70 do 21-85, 20 frank. 19-75 do 19-85, 20 mark. 24 80 do 25-00, 10 rubli 26-80 do 27 00 gr.

Srebro: kor. austr. 0-44 $\frac{1}{2}$ , —0-44 $\frac{1}{2}$ , 5-kor. austr. 2-32—2-35, floreny 1-18—1-20, srebr. ruble 1-88—1-90, kopiejki za rubel 0-84—0-86.











**SPORT.**

**PRZED WALNEM ZGOMADZENIEM L. Z. O. P. N.**

I.  
Dnia 14 b. m. odbędzie się do-  
roczne walne zgromadzenie naj-  
wyższej instytucji piłkarstwa lwow-  
skiego. Zaledwie dni kilka dziel-  
nas od chwili, w której dotychczas-  
sowi władcy złożą sprawozdani-  
z swej całorocznej pracy. Do za-  
kresów działalności W. Z. należy  
krytyka i udzielenie absolutorium,  
bezsprzecznie ważniejszą będzie jed-  
nak druga część obrad, poświęce-  
na pracy twórczej, poświęcona wy-  
tyczeniu dróg na przyszłość.

Na porządku dziennym tegoro-  
cznych obrad znajduje się punkt  
zatytułowany: zmiana statutu. Pro-  
jekt proponowany przez Zarząd za-  
wiera tak zasadnicze różnice i zmia-  
ny, że należy się nim bezwarunko-  
wo dokładniej zająć.

Projekt statutu proponowanego  
przez Zarząd przewiduje przede-  
wszystkiem kreowanie nowego or-  
ganu: kapitału związkowego.

Drugą ważną nowacją jest ut-  
worzenie Wydziału propagandy,  
składającego się z trzech człon-  
ków. Wskutek powyższych zmian  
powiększyłby się Zarząd z 13 na  
15 członków (kapitan związkowy,  
przew. Wydz. Propag.) Zasadnicza  
zmiana nastąpiłaby w wyborach  
i czasie trwania urzędowania Od-  
równiedniał: oprawka brzmie: „Zarząd  
L. Z. O. P. N. składa się z 15  
członków, wybieranych przez W. Z.  
na przeciąg dwóch lat administracy-  
cyjnych, z wyjątkiem przewodni-  
czącego W. G. i D, wybranego  
na rok, oraz przewodniczącego K.  
S. wybieranego przez W. Z. Kole-  
gium Sędziów. Po pierwszym roku

**Rokowania francusko-sowieckie będą zerwane?**

**TAK OŚWIADCZYŁ CZICZERIN.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5. stycz. (Z.) Z Pa-  
ryża donoszą, że moskiewski kores-  
pondent „Petit Parisien“ miał roz-  
mowę z Cziczerynem o rokowaniach

francusko-rosyjskich w Paryżu. Czi-  
czerin jest zdania, że droga, na któ-  
rej obecnie znajduje się Francja,  
prowadzi do rozbitcia tych układów.

wypadka połowa Zarządu przez lo-  
sowanie. W miejsce wylosowanych  
wybiera W. Z. nowych członków  
Zarządu, przyczem ustępujący mo-  
gą być ponownie wybrani. W dai-  
szych latach ustępują kolejno ci,  
którym się dwulecie skończyło.

Prezes lub jeden z zastępców,  
sekretarz, skarbnik, przewodniczą-  
cy W. G. i D. — propagandy i K.  
S. tworzą Wydział Wykonawczy  
Związku, którego posiedzenia są  
poufne i odbywają się przynajmniej  
raz na dwa tygodnie.

Wybory do W. G. i D. odby-  
wałyby się analogicznie jak do Za-  
rządu (z wyjątkiem przewodniczą-  
cego, wybiera go corocznie).

Tak przedstawia się w grub-  
zych zarysach projekt rządowy.  
Ograniczając się dzisiaj do snche-  
go zarejestrowania proponowanych  
zmian, odkładamy dokładne omó-  
wienie i krytykę do następnego  
artykułu. N. S.

**Z teatrów lwowskich.**

**TEATR WIELKI.**

Poniedziałek, 5. stycznia „Eugeniusz  
Oncgin“.

Wtorek, 6. stycznia o godz. 3 pop.  
„Komisarz sowiecki“.

Wtorek, 6. stycznia o godz. 7.30  
„Lampa Alladyna“.

**TEATR MAŁY.**

Poniedziałek, 5. stycznia „Prawo po-  
dalunku (50% zniżki).“

Wtorek, 6. stycznia „Tryumf medy-  
cyny“.

**TEATR NOWOŚĆ.**

Poniedziałek, 5. stycznia „Szampań-  
skie kobietki“.

Wtorek, 6. stycznia „Dorina“.

Środa, 7. stycznia „Hrabina Marica“.

**NAJKORZYSTNIEJSZA LOKATA.**  
Małopolski Bank Kupiecki (Hetmańska  
8), przyjmuje wkłady oszczędności na  
14 proc. rocznie. Kapitał i odsetki za-  
bezpieczone majątkiem nieruchomościom  
banku. Biura Banku (oraz kantor wy-  
miany) czynne od 9—1 i od 4—6 pop.

**NOWE WYDANIE TARYFY  
TOWAROWEJ POLSKICH KOLEI  
PAŃSTWOWYCH.**

Lwów, 5 stycznia.  
Z dniem 1 stycznia br. weszło  
w życie nowe wydanie taryfy to-  
warowej polskich kolei normalno-  
torowej (część II. do VII), które  
zawiera liczne zmiany, między in-  
nymi niektóre o zasadniczym znacze-  
niu. Wymienimy najważniejsze: Mi-  
nimalną wagę przesyłek pospie-  
sznych ustalono na 10 kg, a zwy-  
czajnych na 20 kg, przyczem wpro-  
wadzono minimum opłaty przewo-  
żnego 50 gr. Nowe jest postano-  
wienie, wedle którego przy prze-  
wozie przesyłki pospiesznej nor-  
malnej na żądanie nadawcy, wyra-  
żone w liście przewozowym, po-  
ciągiem osobowym oblicza się  
p zewożne według klasy przesyłek

pospiesznych ze zwyżką 50%, zaś  
ciężkim po peszn m ze zwyżką  
100%; wymaganem jest jednak  
ze awstępne, o ozumieni się z ko-  
a.

Do grupy przesyłek pospie-  
sznych ulgowo u wcielono szereg  
owych artykułów.

Nową nową wprowadzono dla  
czczenia przewoźnego na wypadek  
amówien a prze nadawcę wagonu  
o ładown ś i powyżej 15000 kg  
dla pewnych artykułów.

Dla przedmiotów, stanowiących  
p kowanie przewiezionych towa-  
ów, przyzna o dalsze ulgi, o ile  
opakowanie zaopatrzone jest w  
trwałe cechy i adres właściciela.

Nowym jest ulgowy sposób  
bicznia przewoźnego od i do  
niektórych stacyj, leżących na ko-  
leach prywatnych, a obsługujących  
duże ośrodki, jak Kra ów i Toruń.

Nowacją w nomenklaturze i  
klasyfikacji towarów jest wprowa-  
dzenie dla szeregu surowców, słu-  
żących do budowy, dalej dla naj-  
ańszych gatunków pasy, oraz  
ajpospolitszych krajowych nawo-  
zów sztucznych — wyjątkowej kla-  
sy G. przy jednoczesnym zniesieniu  
odnośnych taryf wyjątkowych, z  
których można było dotąd korzy-  
stać tylko pod warunkiem dołącze-  
nia zaświadczeń.

Dział taryf wyjątkowych zredu-  
kowano, a bardzo ważne zmiany  
zaprowadzono w dziale taryf dze-  
wnych, o czym bliższe szczegóły  
podamy w artykule następnym.

**PAMIĘTAJMY O CELACH I ZA-  
DANIACH TOWARZYSTWA  
SZKOŁY LUDOWEJ.**

**OGŁOSZENIA.**

**ROZMAITE OBWIESZCZENIA.**

Prez. 5297/18/24. Prezes Sądu apela-  
cyjnego w Krakowie zamianował prze-  
wodniczącym Trybunału sądu przysię-  
głych przy Sądzie okręgowym karnym  
w Krakowie na I. zwyczajną kadencję,  
rozpoczynającą się dnia 16 lutego 1925  
o godzinie 9 rano, kierownikiem Sądu o-  
kręgowego karnego Rudolfa Pelza, zaś  
zastępcami przewodniczącego sędziów  
Sądu okręgowego: Wincentego Księ-  
kicgo, Piotra Paffaka, dra Franciszka  
Feilla, dra Władysława Morusa, dra  
Hilarego Hubazka, Władysława Świa-  
dowskiego, dra Izidora Münnicha, Sta-  
nislawa Frączkiewicza, Alfredda Drożd-  
kowskiego, Karola Konopackiego, dra  
Józefa Kaczmareckiego, dra Józefa Cz-  
mę, Józefa Podobińskiego.

Kraków, dnia 30. grudnia 1924. 6  
Prezes Sądu okręgowego karnego.

Cg. I a 603/24/1. Edykt. Strona po-  
wodowa Jędrzej Gościński w Ocho-  
wach wniosła skargę przeciw stronie  
pозwanej: Anastazja z Michnowskich  
Gościńska o rozdział od stołu i leża-  
zyn, do L. cz. Cg. Ia 503/24/1. Audjen-  
cja do ustnej rozprawy została wyzna-  
czona na 29. grudnia 1924 godz. 12 w  
pop. w tym Sądzie biuro nr. 33. Ponie-  
waż miejsce pobytu strony pozwanej  
jest nieznane, ustanawia się adw. dra  
Bławackiego w Sanoku kuratorem, któ-  
ry ją będzie zastępował na jej koszt i  
niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona  
sama się nie stawi i nie ustanowi peł-  
nomocnika. 9

Sąd okręgowy, Oddział I a.  
Sanok, dnia 10. grudnia 1924.

C. II. 357/24/1. Edykt. Przeciw Ka-  
tarzynie Kieltyka i Annie Dębiec jako  
stadkobierczyniom Józefy Myśliwco-  
wej, których miejsce pobytu jest nie-  
znane, wniesionym został do Sądu po-  
wiatowego w Jasle przez Jędrzeja Bu-  
czyńskiego pozew o własność gruntów  
z realności lwh. 45 ks. gr. Wola debo-

wiecka. Na podstawie pozwu wyznaco-  
no rozprawę na 29. grudnia 1924 godz.  
9 rano. Celem strzeżenia praw tych po-  
zwanych ustanawia się Pana adw. dra  
Gabryszewskiego w Jasle kuratorem,  
który zastępować ich będzie na ich  
koszt i niebezpieczeństwo dopóki w Sa-  
dzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika  
nie zamianują. 15

Sąd powiatowy, Oddział II.  
Jasło, dnia 2. grudnia 1924.

L. 1240/24. P. Dr. Maurycy Eisner  
adw. w Przemyslu zgłosił przeniesienie  
siedziby urzędowej do Dubiecka.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Przemysł dnia 27. grudnia 1924. 46

**UPADŁOŚCI.**

Sa 2/24/2. Edykt ugody. Otwarcie  
postępowania ugodowego do majątku  
Leopolda Dindrija, nieprotokołowanego  
kupca w Tarnopolu. Komisarz ugodo-  
wy Ludomir Ostrowski, sędzia okręgo-  
wy w Tarnopolu. Zarządca ugody  
dr. Aba Auerbach, adwokat w Tarno-  
polu. Audjencja do zawarcia ugody w  
wymienionym Sądzie biuro nr. 15, dnia  
30. stycznia 1925 o godz. 10 przed po-  
łudniem. Czasokres do zgłoszenia wie-  
rytelności do dnia 24. stycznia 1925.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 29. grudnia 1924. 13

Sa 45/24/1. Edykt. ugody. Otwar-  
cie postępowania ugodowego do ma-  
jątku Henryka Posta, właściciela skła-  
du obuwia we Lwowie, ul. Pańska 7.  
Komisarz ugody dr. Zygmunt Hahn,  
sędzia Sądu okr. cyw. we Lwowie.  
Zarządca ugody Izak Schleier, wła-  
ściciel handlu obuwia we Lwowie, ul.  
Legionów 35. Audjencja do zawarcia  
ugody w wymienionym Sądzie biuro  
nr. 18 dnia 12. stycznia 1925 o godz.  
11 przed połudn. Czasokres do zgło-  
szenia wierzytelności do 10. stycznia  
1925. 49

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 11. grudnia 1924.

A. V. 26/23/17. Edykt. Sąd powiato-  
wy S. II. O. V. we Lwowie podaje do

wiadomości, iż dnia 1. czerwca 1922  
zmarł Mikołaj Gapa w Rokicie z po-  
zostawieniem rozporządzenia ostatniej  
woli, którym ustanowił dziedzicem syna  
swego Maksyma, ustanawiając Janowi  
Gapie zapis. Sąd nie znając pobytu Ja-  
na Gapy, wzywa go, aby do jednego  
roku licząc od dnia poniżej wyrażone-  
go zgłosił się w tymże Sądzie i wniósł  
oświadczenie się dziedzicem w przeciw-  
nym bowiem razie spadek byłby prze-  
prowadzony z dziedzicami zgłaszają-  
cymi się i kuratorem jego Drem Janom  
Arnoldem.

Sąd powiatowy S. II., Oddział V.  
Lwów dnia 1 paźdz. 1924. 42-3

**KURATELE.**

P. 377/24. Ogłoszenie pozbawienia  
własności. Uchwała Sądu powia-  
towego we Frystaku z dnia 6. czer-  
wca 1923 L. czynności Fr. L. 4/23 pozb-  
awiono częściowo własności Win-  
centego Ochala zamieszkałego w Lubli  
a to z powodu marnotrawstwa doradca  
ustanowiono Wojciecha Miłaja w Lubli.

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Strzyżów dnia 12 grudnia 1924. 16

**UZNANIA ZA ZMARŁEGO.**

T. 437/24. Bazyl Kozar, urodzony  
1882, zamieszkały w Rukomyszu, żoł-  
nierz, zaginał na wojnie od roku 1915.  
Wdrażając postępowanie celem uznania  
go zmarłym, wzywa się, aby uwiadom-  
iono Sąd albo kuratora Hnata Mykie-  
tyszyna z Rukomysza o zaginionym do  
6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o  
wniosku. 7874

Sąd okręgowy.  
Stanisławów, 29. listopada 1924.

T. 438/24. Wincenty Koszela, bro-  
dzony 1878, zamieszkały w Rukomy-  
szu, żołnierz, zaginał od roku 1916.  
Wdrażając postępowanie celem uznania  
go zmarłym, wzywa się, aby uwiadom-  
iono Sąd albo kuratora Michniuka  
Wojciecha w Rukomyszu o zaginionym  
do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie  
o wniosku. 7875

Sąd okręgowy.  
Stanisławów, 20. listopada 1924.

T. 441/24. Jan Weleszczuk, urodzony  
1890, zamieszkały w Trybucowcach,  
żołnierz, zaginał w niewoli rosyjskiej  
w roku 1915. Wdrażając postępowanie  
celem uznania go zmarłym, wzywa się,  
aby uwiadomiono Sąd albo kuratora  
Nikołaja Borysa w Trybucowcach o za-  
ginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd  
rozstrzygnie o wniosku. 7876

Sąd okręgowy.  
Stanisławów, 21. listopada 1924.

T. 97/24/4. Zarządzenie postępowania  
celem uznania za zmarłego. Stefan  
Sawceńko, s. Piotra, ur. 26. lipca 1881  
w Zalesiu, były żołnierz austriacki, zo-  
stał wzięty w roku 1914 do niewoli ro-  
syjskiej i od tego czasu ślad za nim za-  
ginał. Wydaje się ogólne wezwanie o  
udzielenie Sądowi lub kuratorowi i o-  
brońcy wezwa małżeńskiego dr. Horba-  
czewskiemu, adwokatowi w Czortko-  
wie wiadomości o zaginionym do 10.  
grudnia 1925. 7937

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Czortków, dnia 21. listopada 1924.

T. 150/24. Michał Prajzner, żołnierz  
45 pp., pełniący służbę przy podwodach,  
zaginał na Węgrzech w styczniu 1915.  
Wzywa się o podanie o nim wiadomo-  
ści Sądowi do sześciu miesięcy. Jeżeli  
w tym czasie nie będzie o nim wiado-  
mości, uznany zostanie za zmarłego.

Sąd okręgowy.  
Sanok, 12. grudnia 1924. 7928

T. IV. 115/23/8. Jankel Gross fałse  
Salpeter z Trześni pod Opatowem, w  
listopadzie 1914 bez wieści zaginał. Wy-  
daje się ogólne wezwanie, aby udzielo-  
no Sądowi lub kuratorowi dr. Rappa-  
portowi, adwokatowi w Tarnowie, o-  
brońcy wezła małżeńskiego wiadomości  
o powyż wymienionym Jankla Grossa  
fałse Salpetera wzywa się, aby tuż  
Sąd uwiadomił o swem życiu do 30. lip-  
ca 1925. 7930

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 17. marca 1924.

T. 529/24. Jan Wójcik Marcina, uro-  
dzony 1876, zamieszkały w Wólce-  
wie, żołnierz, zaginał na wojnie od 1.  
lipca 1916 bez wieści. Wdrażając po-  
stępowanie celem uznania go zmarłym,  
a małżeństwa z Pawliną Wójcik zawar-



tego za rozwiązanie, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę wezła małżeńskiego dra Fryderyka Halperna w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7379

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 22. listopada 1924.

T. 537/24. 1) Grzegorz Jaroszczak, urodzony 1884, 2) Antoni Jaroszczak, urodzony 1889, 3) Ignacy Jaroszczak, urodzony 13. grudnia 1892, zamieszkałi w Pilawie, żołnierze, zaginęli na wojnie, a to pierwszy od 1914 roku, drugi 1917 roku, trzeci od 1915 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania ich zmarłymi, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Jędrzeja Bukowskiego w Podzajecku o zaginionych do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7880

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 24. listopada 1924.

T. 540/24. Iwan Bobyk, syn Jurka, urodzony 1880, zamieszkały w Sadzawie, żołnierz, zaginał na wojnie od roku 1917 na włoskim froncie. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, a małżeństwa z Justyną Bobyk zawartego za rozwiązanie, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora dra Seinfelda w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7881

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 29. listopada 1924.

T. 161/23. Walenty Szczepan vel Błażków, urodzony 1893, zamieszkały w Krzywotulach Starych, żołnierz, zaginał na wojnie od 1916 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Antoniego Lawruka w Krzywotulach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7882

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 9. czerwca 1923.

T. 400/22. Michał Janusz Kazimierza, urodzony 1873, zamieszkały w Okniarach, żołnierz austriackiej armii, zmarł w roku 1916 we wrześniu w szpitalu jako jeńiec w Herbit. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia śmierci, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora dr. Ziffera w Stanisławowie o zaginionym do 3 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7883

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 25. listopada 1922.

T. IV. 184.24/2. Edykt. Ludwik Kubiński syn Stanisława i Marjanny z Topczów, urodzony 30 paźdz. 1874 w Wysokiej ad Jordanów i tam zamieszkały, jako żołnierz 34 p. posp. rusz. zaginał na wojnie od 23 sierpnia 1917 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego za rozwiązanie wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo obrońcę wezła małżeńskiego adwokata dra Stanisława Korna w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 12 listopada 1924. 7914

T. 424/24. Michał Diabzák, urodzony 1879, zamieszkały w Zagórze, żołnierz, zaniony w bitwie pod Radziwiłłowem,

zaginał od października 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Jana Sidiwie Bazia w Zagórze o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7868

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 10. listopada 1924.

T. IV. 108/24/4. Edykt. Bogacz Jan syn Aleksiego i Pauliny z Drobków, urodzony w Równem 15. czerwca 1878, żołnierz 18 p. obrony krajowej, zginąć miał w niewoli rosyjskiej w roku 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania powyższego za zmarłego, wzywa się, by do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” doniesiono Sądowi lub obrońcy wezła małżeńskiego adw. Dr. Schraglowi w Jasle o zaginionym, którego wzywa się, by jawił się przed Sądem lub dał znać o sobie. Po upływie powyższego czasokresu Sąd wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło dnia 10. paźdz. 1924. 24

**Zamierzamy sprzedać: kompletne urządzenie maszynowe dla wytwórni lodu z wydajnością zimna na godzinę ca. 50.000 kaloryj, wytwarzając przytem na dobę około 9000 kg. lodu matowego w formach blokowych o 12,5 kg. Urządzenie to składa się:**

- 1 kompresora amoniakalnego podwójnie działającego z napędem pasowym,
- 1 kondensatora amoniakalnego dla zraszania z basenem zbioru w.
- 1 żarówka elektrycznego o 4 m. rozświetlenia z obiegiem dla wytwórni lodu,
- 1 generatora lodu dla powyższej podanej mocy z parownikiem amoniowym

oraz wszelkie mechaniczne urządzenia potrzebne dla wytwórni lodu Ogędziny kompletne urządzenia w ruchu każdego czasu dozwolone.

Interesenci na zapytanie otrzymują dalszych informacji i podanie ceny

SKONS. KO PAŁNIA WĘGLA „GIESCH“ Nikiszowiec G. St.

## Maszyna drukarska

z fabryki w Augsburgu, format 57/84, w bardzo dobrym stanie, napęd elektryczny lub na korbę, zaraz do sprzedania.

Bliższa wiadomość w drukarni Spółki Akcyjnej Wydawniczej, Lwów, Chorążczyzny 31, od 8—3.

Młynskie maszyny, kamienie, turbiny, motory, tokarnie, hoblarńki, wiertarki, gątry, pily, gazę, pasy, gurdy, transmisje, wagi, pompy, armature, narzędzia na dogodną spłatę poleca

„PILOT”

Lwów, ul. Batoiego 4.

Oddziały: w Tarnopolu i Podwołoczyskach. — Techniczna porada bezpłatnie.

Czytajcie

„SZCZUTKA”

### OBWIESZCZENIE.

Związek kupiecki w Brzeżanach, stow. zarej. z ogr. poręka zawiadamia niniejszem swoich członków, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 11. stycznia 1925 w domu p. Jakóba Sterna o godz. 10-tej przed połud. z następującym porządkiem dziennym: 1) rozwiązanie i likwidacja Towarzystwa, 2) wybór likwidatorów, 3) oznaczenie wysokości poborów likwidatorów za ich czynności, 4) wnioski członków.

Zauważa się, że w razie braku kompletu wymaganego w § 31 statutu, odbędzie się dnia 24. stycznia 1925 o godz. 10-ej przed poł. w tym samym lokalu ponowne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym bez względu na los obecnych członków.

Dyrekcja Związku kupieckiego w Brzeżanach, stow. zarej. z ogr. poręka. I. Stern, G. Eisner.

# Ziemski Bank Kredytowy T. A. we Lwowie.

## Nadzwyczajne

## Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

odbędzie się dnia 7-go lutego 1925 r. o godz. 5 popoł. w lokalu Banku przy ul. Jagiellońskiej 1. 2.

### z następującym porządkiem obrad;

1. Przedłożenie bilansu otwarcia w złotych i zatwierdzenie tego bilansu przez Walne Zgromadzenie. Równocześnie powzięcie uchwały co do wysokości kapitału zakładowego i rezerwowego, tudzież ustalenie nowej ilości akcji i nominalnej wartości akcji.
2. Zmiana paragrafów statutu, odnoszących się do akcji i kapitału akcyjnego.
3. Wnioski.

§ 57 Na Walnem Zgromadzeniu mają prawo głosu ci akcyjniarze, którzy przynajmniej na 14 dni przed zebraniem się Walnego Zgromadzenia złożą nadając im prawo głosu akcje wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Banku we Lwowie lub jego oddziałach.

Na złożone akcje, wydane będą pokwitowania i karty legitymacyjne do wstępu na Walne Zgromadzenie.

§§ 59 i 60. Akcjonariusz ma za każdym 5 złożonych akcji prawo do 1 głosu na Walnem Zgromadzeniu. Prawo głosowania może być wykonane albo osobiście, albo przez pełnomocnictwo pisemne. Pełnomocnikiem może być tylko akcjonariusz, uprawniony do głosowania.

Lwów, dnia 3 stycznia 1925.

**RADA ZAWIADOWCZA.**

### Austriacka Spółka Akcyjna „IRIAG” Międzynarodowa Spółka dla przemysłu oleju skalnego Sp. Akcyjna w Wiedniu.

Stan czynny

Bilans specjalny Przedstawicielstwa we Lwowie z dniem 31. grudnia 1923 w markach polskich.

Stan bierny

|  | Mp.           | Mp.              |                    | Mp. | Mp.               |
|--|---------------|------------------|--------------------|-----|-------------------|
| Zakłady kopalniane, udziały kopalniane, posiadłość gruntowa, prawa i t. d. | 3,393.556.733 | 709.515.783.448  | Kapitał            |     | 89.889.60         |
| Udziały  | 354.096.436   | 8.217.821.782    | Wierzyciele        |     | 1.556.867.819.183 |
| Urządzenie biura i t. d.   |               | 3.039.460.297    | Konto przejściowe  |     | 41.474.541.367    |
| Stan kasy  |               | 1.264.730.350    | <b>Czysty zysk</b> |     | 33.628.288.270    |
| Rezerwy  |               | 529.425.575.914  |                    |     |                   |
| Zapasy   |               | 380.597.166.634  |                    |     |                   |
|  |               | 1632.060.538.420 |                    |     | 1632.060.538.420  |

Winien

Rachunek zysków i strat Przedstawicielstwa we Lwowie z dniem 31. grudnia 1923 w markach polskich

Ma

|                         | Mp.            | Mp.            |                               | Mp. | Mp.            |
|-------------------------|----------------|----------------|-------------------------------|-----|----------------|
| Podatki                 |                | 21.308.514.891 | Przeniesienie zysku z r. 1922 |     | 244.213.282    |
| Asekuracja              |                | 4.703.478.817  | Dochód przedsiębiorstwa       |     | 59.755.086.631 |
| Odpisanie               |                | 354.096.436    |                               |     |                |
| Zysk                    |                |                |                               |     |                |
| Przeniesienie z r. 1923 | 244.271.282    |                |                               |     |                |
| <b>Zysk 1923</b>        | 33.384.016.987 | 33.628.288.269 |                               |     |                |
|                         |                | 59.999.357.913 |                               |     | 59.999.357.913 |

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych naleyć nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należyć do „Gazety Lwowskiej”, Drukarnia Polska, pod zarz. J. Plockiego.